

Szkoła Rzemiosł



Burmistrz Cieszyna

Drodzy Mieszkańcy!

3 marca, symbolicznym przecięciem wstęgi w Zamku Cieszyn, rozpoczęła działalność cieszyńska Szkoła Rzemiosł. Powstała ona po to, by chronić tradycję rzemieślniczą Śląska Cieszyńskiego, by w świecie przepelnionym wyrobami masowej produkcji odkrywać rzemieślniczy potencjał od nowa. To dla mnie ogromna radość uczestniczyć w projekcie, który szerzy wiedzę o regionalnym rzemiośle, ale też daje jego uczestnikom możliwość rozwijania i odkrywania własnych umiejętności. Pozwolę sobie również podkreślić, że Szkoła Rzemiosł Cieszyn to pierwsza taka inicjatywa w Polsce. Przedsięwzięcie to realizowane jest w ramach projektu "Cieszyn – miasto samowystarczalne". Jego finansowanie pochodzi ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021 (program "Rozwój Lokalny").

Przed osobami, które rozpoczęły pilotażowy rok działania Szkoły, 10 miesięcy nauki. Choć uczestników mogło być tylko 30, liczba zgłoszeń (ponad 250) okazała się przerosnąć oczekiwania nas wszystkich. Warto podkreślić, że oferta skierowana była zarówno do osób, które nie miały dotąd żadnego doświadczenia w rzemiośle, jak i do tych, którzy mieli już okazję pracować z materiałem.

Zajęcia praktyczne odbywają się w Zamku Cieszyn oraz w pracowniach rzemieślników. Tajniki sześciu rzemiosł (plecionkarstwo, snycerstwo, koronczarstwo koniakowskie, rusznikarstwo, obróbka wełny, introligatorstwo) uczestnicy zgłębiają pod okiem swoich mistrzów. To naprawdę wspaniała wiadomość, że są osoby, od których można się uczyć, ale też chętni, którzy chcą się kształcić w zakresie powyższych umiejętności.

Z ogromną przyjemnością pozwalam sobie pokrótce przybliżyć sylwetki mistrzów prowadzących zajęcia w Szkole Rzemiosł Cieszyn:

■ **Snycerstwo prowadzi Grzegorz Michałek**, antropolog kultury i rzeźbiarz.

Autor wielu wystaw w kraju i za granicą, m.in. w Norwegii i Czechach, ale przede wszystkim w Polsce, gdzie powstały takie cykle rzeźb jak: „Zakorzenie”, „Metamorfozy” oraz „Fantasmagorie”.

■ **Rusznikarstwo prowadzi Jerzy Wałga**, z zawodu mistrz ślusarstwa narzędziowego. Ostatni w Europie rusznikarz, który trudni się wykonywaniem cieszynek. Są to strzelby wykonywane z drzewa gruszy, wykorzystywane do polowania na ptactwo siedzące. Na produkcję jednej cieszyнки poświęca minimum cztery miesiące, robiąc przy tym wszystko od początku do końca, włącznie z grawerstwem i inkrustacją.

■ **Plecionkarstwo prowadzi trzywspaniałe kobiety: Paulina Adamska, Łucja Cieślak i Katarzyna Kowalska**. Paulina Adamska jest założycielką Stowarzyszenia Serfenta, ekspertką z zakresu plecionkarstwa, ale też kontaktów zagranicznych i sprzedaży. Łucja Cieślak współtworzy Serfentę i współzarządza stowarzyszeniem, które od 15 lat zajmuje się rzemiołem plecionkarskim. Jest współautorką modelu biznesowego „from research to business”, który ma na celu utrzymanie ciągłości umiejętności rzemieślniczych, ich współcześnieanie oraz urynkowanie. Katarzyna Kowalska to od wielu lat instruktorka zespołu Serfenty, utalentowana plecionkarka-wikliniarka. Specjalizuje się w wiklinie i słomie żytniej.

■ **Koronczarstwo prowadzi Mariola Wojtas**, wielokrotna laureatka Konkursu na Najpiękniejszą Koniakowską Koronkę. Sama komponuje wzory, z zachowaniem koniakowskiej tradycji koronczarskiej. Od 2012 roku posiada tytuł twórcy ludowego.

■ **Obróbkę wełny prowadzi Agnieszka Macoszek**. Zawodowo związana z Muzeum Beskidzkim im. A. Podzorskiego w Wiśle, organizatorka etnograficznych wystaw muzealnych, koordynatorka dwóch projektów: „Na styku dwóch światów. Transformacja koronki koniakowskiej i teneryfowej” oraz „Downe wiesieli” – projektu dot. organizacji wesela w Beskidzie Śląskim. Na co dzień realizuje warsztaty m.in. z filcowania na mokro i na sucho, robienia góralskich kopyc i nogawiczek czy obróbki wełny.

■ **Introligatorstwo prowadzą Jarosław Temkin-Gołaszewski oraz Leszek i Anna Samińscy**, którzy w 1982 roku wrócili do rodzinnego Cieszyna. Pan Leszek rozpoczął tu pracę jako uczeń w rodzinnej pracowni introligatorskiej i kontynuował dzieło z żoną. Pracownia zajmowała się produkcją galanterii papierniczej oraz opraw książek szytych nićmi. W 2019 roku firma zakończyła działalność, a maszyny introligatorskie zostały przekazane do Muzeum Drukarstwa w Cieszynie. Jarosław Temkin-Gołaszewski przez lata pracował w drukarniach, zdobywając wiedzę od najlepszych praktyków. Na co dzień kierownik Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, wprowadza w tajniki poligrafii odwiedzających turystów.

■ Dzięki pomysłodawcom, realizatorom pomysłu oraz mistrzom Szkoły Rzemiosł Cieszyn za przekazanie wiedzy i dzielenie się swoim doświadczeniem. Uczestnikom życzę natomiast, by ciężka praca i wysiłek zawsze owocowały produktem o niepodważalnej jakości, zaś zdobyte doświadczenie stało się początkiem odkrywania własnych możliwości i talentów. ♦



fot. Krzysztof Puda - Social Media #PoLudzku